



Sygn. akt: WK 4/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Błuś (przewodniczący)

SSN Edward Matwijów

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Zbigniewa Badelskiego

w sprawie chor. rez. G. R. i st. plut. rez. T. M., wobec których postępowanie karne o czyny określone w art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. umorzono z uwagi na ich znikomy stopień społecznej szkodliwości, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 18 czerwca 2013 r. kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonych od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 lutego 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Wojskowego Sądu Garnizonowego z dnia 22 października 2012 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Chor. rez. G. R. został oskarżony o to, że w okresie od lutego do sierpnia 2005 r. na terenie J.W. [...]w Bośni i Hercegowinie, jako funkcjonariusz publiczny, pełniąc czynną służbę wojskową na stanowisku podoficera zaopatrzenia służb materiałów pędnych i smarów oraz służby mundurowej, będąc odpowiedzialnym za prowadzenie ewidencji głównej i dokumentacji dowodów obrotu materiałowego całości materiałów służby mps w PKW EUFOR oraz będąc odpowiedzialnym za nadzór nad właściwym funkcjonowaniem magazynów mps oraz dystrybucją znajdujących się w nich produktów mps, działając w krótkich okresach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru ukrycia stwierdzonej nadwyżki oleju napędowego, nie dopełniał obowiązku rzetelnego ustalenia stanu faktycznego i prawidłowego prowadzenia ewidencji mienia przechowywanego w magazynie mps, czym działał na szkodę interesu publicznego oraz podawał nieprawdę w dokumentach w ten sposób, iż podczas przeprowadzonej inwentaryzacji w okresie od 23 lutego 2005 r. do 8 kwietnia 2005 r. w sporządzonym sprawozdaniu zespołu spisowego ze spisu z natury z 1 marca 2005 r. zataił fakt istnienia nadwyżki oleju napędowego w ilości około kilkunastu tysięcy litrów, a następnie w książce ewidencji mienia wojskowego, niezgodnie z prawdą, nie odnotował stanu rzeczywistego oleju napędowego wpisując, że jego łączny stan w magazynie jest mniejszy, a zgodny ze stanem ewidencyjnym, po czym 8 marca 2005 r. jako szef służby mps i mundurowej zatwierdził protokół przekazania obowiązków magazyniera służby mps i mundurowej od zdającego sierż. S. D. dla obejmującego sierż. T. M. ujmujący jedynie, iż podczas przekazania zostało sprawdzone 100 % sprzętu w magazynach służby mundurowej i mps, a następnie 9 sierpnia 2005 r. w protokole zdania obowiązków podoficera zaopatrzenia sekcji zaopatrzenia - służby MPS dla st. chor. J. K. zataił fakt istnienia nadwyżki oleju napędowego, po czym wykorzystując posiadaną wiedzę o faktycznej większej niż ewidencjonowana ilości oleju napędowego, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z sierż. T. M. w okresie od 25 kwietnia 2005 r. do 28 lipca 2005 r. za pomocą wprowadzenia w błąd doprowadził Dowódcę [...] do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jednostki w ten sposób, że na podstawie fikcyjnych rachunków potwierdzających rzekome nabycie oleju

napędowego w lokalnych stacjach paliw, podawał nieprawdę w dokumentach przez wystawienie faktury - noty przychodowej stanowiącej podstawę do przyjęcia produktów do magazynu, wiedząc, że w rzeczywistości produkty te nie zostały dostarczone do magazynu, czym doprowadził do pobrania pieniędzy z kasy jednostki, a w szczególności:

- na podstawie fikcyjnego rachunku nr ... z dnia 25 kwietnia 2005 r. potwierdzającego rzekome nabycie oleju napędowego w ilości 1875 litrów na kwotę 1500 Euro, stanowiącej równowartość 6244,50 zł wystawił fakturę – notę przychodową pz nr ..., w której niezgodnie z prawdą poświadczył fakt dokonania zakupu i przyjęcia tego produktu do magazynu, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1500 Euro, stanowiącej równowartość 6244,50 zł,

- na podstawie fikcyjnego rachunku nr ... z dnia 10 maja 2005 r. potwierdzającego rzekome nabycie oleju napędowego w ilości 1600 litrów na kwotę 1328 Euro, stanowiącej równowartość 5528,46 zł wystawił fakturę – notę przychodową pz nr ..., w której niezgodnie z prawdą potwierdził fakt dokonania zakupu i przyjęcia tego produktu do magazynu, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem we wskazanych kwotach,

- na podstawie fikcyjnego rachunku nr ... z dnia 15 czerwca 2005 r. potwierdzającego rzekome nabycie oleju napędowego w ilości 2200 litrów na kwotę 1782 Euro, stanowiącej równowartość 7419,18 zł wystawił fakturę- notę przychodową pz nr ..., w której niezgodnie z prawdą potwierdził fakt dokonania zakupu tego produktu i przyjęcia go do magazynu, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w we wskazanych kwotach,

- na podstawie fikcyjnego rachunku nr ... z dnia 29 czerwca 2005 r. potwierdzającego rzekome nabycie oleju napędowego w ilości 1080 litrów na kwotę 874,80 Euro, stanowiącej równowartość 3642,14 zł wystawił fakturę - notę przychodową pz nr ..., w której niezgodnie z prawdą potwierdził fakt dokonania zakupu tego produktu i dostarczenia go do magazynu, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem we wskazanych kwotach,

-na podstawie fikcyjnego rachunku nr ... z dnia 28 lipca 2005 r. potwierdzającego rzekome nabycie oleju napędowego w ilości 940 litrów na kwotę 808, 40 Euro, stanowiącej równowartość 3312. 34 zł i wystawił fakturę- notę przychodową pz nr ..., w której niezgodnie z prawdą potwierdził fakt nabycia produktu i przyjęcia go do magazynu, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem we wskazanych kwotach i w następstwie takiego działania doprowadził łącznie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 26146,62 zł na szkodę J.W. [...], tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231§2 k.k. w zb. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

St. plut. rez. T. M. został oskarżony o to, że w okresie od lutego 2005 r. do sierpnia 2005 r. na terenie J.W. [...] w Bośni i Hercegowinie, jako funkcjonariusz publiczny, pełniąc czynną służbę wojskową na stanowisku magazyniera służby mundurowej oraz materiałów pędnych i smarów, będąc odpowiedzialnym za prowadzenie ewidencji sprzętu i materiałów przechowywanych w magazynie, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru ukrycia stwierdzonej nadwyżki oleju napędowego, nie dopełnił obowiązku rzetelnego ustalania stanu faktycznego i ewidencji powierzonego mu mienia przechowywanego w magazynie mps, czym działał na szkodę interesu publicznego oraz podawał nieprawdę w dokumentach w ten sposób, że w lutym – marcu 2005 r. w protokole przyjęcia obowiązków magazyniera od sierż. S. D. oraz oświadczeniu o przyjęciu odpowiedzialności materialnej w magazynie służby mps zataił fakt istnienia nadwyżki oleju napędowego w ilości około 1500 litrów i stwierdził, że stan faktyczny mienia jest zgodny ze stanem ewidencyjnym, a następnie w książce magazynowej niezgodnie z prawdą nie odnotował stanu rzeczywistego oleju napędowego wiedząc, iż w tym czasie w magazynie mps istniała nadwyżka tego produktu i faktu tego nie ujawnił przyjmując, że łączny stan oleju napędowego przechowywanego w magazynie jest w ilości mniejszej niż w rzeczywistości, po czym ukrył ten fakt w protokole z dnia 5 sierpnia 2005 r., podczas przekazywania sierż. K. Ć. obowiązków magazyniera służby mundurowej i mps, a nadto wykorzystując posiadaną wiedzę o faktycznej większej niż ewidencjonowana ilości oleju napędowego, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z chor. G. R. w okresie od 25 kwietnia do 28 lipca 2005 r. za pomocą

wprowadzenia w błąd doprowadził Dowódcę [...] do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jednostki w ten sposób, że posługując się 5 fikcyjnymi rachunkami (opisanymi w zarzucie przedstawionym chor. G. R.) potwierdzającymi rzekome nabycie oleju napędowego w lokalnych stacjach paliw i wystawianymi przez st. chor. G. R. fakturami – notami przychodowymi, stanowiącymi podstawę przyjęcia produktów do magazynu, w których niezgodnie z prawdą st. chor. G. R. wykazywał dokonanie zakupu oleju napędowego, podawał nieprawdę w dokumentach materiałowych przez stwierdzenie swoim podpisem faktu przyjęcia do magazynu tego produktu, wiedząc, że w rzeczywistości produkty te nie zostały zakupione i dostarczone do magazynu, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 26146,62 zł na szkodę J.W. [...], tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231§2 k.k. w zb. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wojskowy Sąd Garnizonowy wyrokiem z dnia 22 października 2012 r., uznał, że chor. rez. G. R. dopuścił się czynu polegającego na tym, że w okresie od 1 marca 2005 r. do 9 sierpnia 2005 r. na terenie J.W. [...], jako funkcjonariusz publiczny, pełniąc czynną służbę wojskową na stanowisku podoficera zaopatrzenia służb materiałów pędnych i smarów oraz służby mundurowej, będąc odpowiedzialnym z prowadzenie ewidencji głównej i dokumentacji dowodów obrotu materiałowego całości materiałów służby mps w PKWW EUFOR oraz będąc odpowiedzialnym za nadzór nad właściwym funkcjonowaniem magazynów mps oraz dystrybucją znajdujących się w nich produktów mps, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru ukrycia nadwyżki oleju napędowego, nie dopełniał obowiązku rzetelnego ustalenia stanu faktycznego i prawidłowego prowadzenia ewidencji mienia przechowywanego w magazynie mps, czym działał na szkodę interesu publicznego oraz podawał nieprawdę w dokumentach w ten sposób, że podczas przeprowadzonej inwentaryzacji w okresie od 23 lutego 2005 r. do 8 kwietnia 2005 r. w sporządzonym sprawozdaniu zespołu spisowego ze spisu z natury z 1 marca 2005 r. zataił fakt istnienia nadwyżki oleju napędowego, a następnie w książce ewidencji mienia wojskowego niezgodnie z prawdą nie odnotował stanu rzeczywistego oleju napędowego wpisując, iż jego łączny stan w magazynie jest mniejszy, a zgodny ze stanem ewidencyjnym, po

czym 8 marca 2005 r. jako szef służby mps i mundurowej zatwierdził protokół przekazania obowiązków magazyniera służby mundurowej i mps od zdającego sierż. S. D. dla obejmującego sierż. T. M. ujmując jedynie, że podczas przekazania zostało sprawdzone 100% sprzętu w magazynach służby mundurowej i mps, a następnie 9 sierpnia 2005 r. w protokole zdania obowiązków podoficera zaopatrzenia sekcji zaopatrzenia służby MPS dla st. chor. J. K. zataił fakt istnienia nadwyżki oleju napędowego, wyczerpującego dyspozycję art. 231§1 k.k. w zb. z art. 271§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i przyjmując, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znikomy, umorzył postępowania karne o ten czyn.

W tym samym wyroku odnośnie do oskarżonego st. plut. rez. T. M. uznano, że dopuścił się on czynu polegającego na tym, że w okresie od 8 marca 2005 r. do 5 sierpnia 2005 r. na terenie J.W. [...], jako funkcjonariusz publiczny, pełniąc czynną służbę wojskową na stanowisku magazyniera służby mundurowej oraz materiałów pędnych i smarów, będąc odpowiedzialnym za prowadzenie ewidencji sprzętu i materiałów przechowywanych w magazynie, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru ukrycia nadwyżki oleju napędowego, nie dopełniał obowiązku rzetelnego ustalenia stanu faktycznego i ewidencji powierzonego mu mienia przechowywanego w magazynie mps, czym działał na szkodę interesu publicznego oraz podawał nieprawdę w dokumentach w ten sposób, że 8 marca 2005 r. w protokole przyjęcia obowiązków magazyniera od sierż. S. D. oraz oświadczeniu o przyjęciu odpowiedzialności materialnej w magazynie służby mps zataił fakt istnienia nadwyżki oleju napędowego i stwierdził, że stan faktyczny mienia zgodny jest ze stanem ewidencyjnym, a następnie w książce magazynowej niezgodnie z prawdą nie odnotowywał stanu rzeczywistego oleju napędowego wiedząc, iż w tym czasie w magazynie mps istniała nadwyżka wskazanego produktu i faktu tego nie ujawniał, przyjmując, że łączny stan oleju napędowego przechowywanego w magazynie jest w ilości mniejszej niż w rzeczywistości, po czym ukrył ten fakt w protokole z dnia 5 sierpnia 2005 r., podczas przekazywania sierż. K. Ć. obowiązków magazyniera służby mundurowej i mps, który stanowił występki z art. 231§1 k.k. w zb. z art. 271§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i przyjmując, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znikomy, postępowanie karne o ten czyn umorzono.

Od tego wyroku apelację wniósł prokurator.

W apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na niezasadnym przyjęciu, że chor. rez. G. R. i st. plut. rez. T. M. w okresie od kwietnia 2005 r. do lipca 2005 r. dokonywali zakupu oleju napędowego w łącznej ilości 7695 litrów na lokalnych stacjach paliw w D., który mieli jakoby dostarczyć następnie do bazy PKW w D. służbowymi pojazdami marki Volkswagen Pickup i Toyota Hilux, przy czym w dokumentacji służby MPS ukryli występowanie nadwyżki oleju napędowego, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego wynika, iż oskarżeni wiedząc o ukrywanej nadwyżce oleju napędowego w magazynie MPS poświadczali nieprawdę co do jego ilości oraz upozorowali dokonanie fikcyjnego zakupu paliwa, przedkładając służbie finansowej NSE PKW fikcyjne rachunki mające potwierdzić jego zakup, co stwarzało możliwość nieuprawnionego wykorzystania wskazanych materiałów MPS do celów pozasłużbowych. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu do ponownego rozpoznania.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 r., uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od tego wyroku kasację na niekorzyść oskarżonych wniósł prokurator.

W kasacji zarzucił rażące, a przy tym mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. i art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. polegające na pozornym – bo odbiegającym od rzetelnej oceny dowodów – ustosunkowaniu się do podniesionych w apelacji zarzutów oraz zaprezentowanie sposobu oceny argumentów podniesionych w apelacji, a przemawiających za popełnieniem przez oskarżonych zarzucanych im czynów, w sposób naruszający granice sędziowskiej swobody oraz nieuwzględniający zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, z pominięciem części ustalonych w sprawie okoliczności, bądź nawet wbrew poczynionym ustaleniom, a w konsekwencji wysnucie błędnego wniosku, iż ” Sąd odwoławczy nie miał innego wyjścia, niż uznanie tak alogicznej i oderwanej od dostępnych w sprawie dowodów

apelacji prokuratora za oczywiście, bezspornie i ponad wszelką wątpliwość bezzasadną”. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na sądzie odwoławczym ciąży określony przepisami art. 433§2 oraz art. 457§3 k.p.k. obowiązek rozważenia wszystkich zarzutów podniesionych w środku odwoławczym i podania w związku z tym w uzasadnieniu, dlaczego zarzuty apelacji uznał za zasadne lub za niezasadne, co oznacza, że sąd odwoławczy jest zobowiązany nie tylko do niepomijania żadnego z zarzutów, ale także do rzetelnego ustosunkowania się przez odpowiednie argumentacje do każdego z tych zarzutów. W kasacji, powołując się na wskazane podstawy prawne, zarzucono Sądowi odwoławczemu uchybienie obowiązkowi rzetelnego odniesienia się do zarzutów apelacji i argumentacji prawno-faktycznej wspierającej te zarzuty, zawartej w uzasadnieniu środka odwoławczego. Szczegółowa analiza zarzutu kasacji upoważnia, zdaniem Sądu Najwyższego, do uznania jej trafności. Na wstępie rozważań kasacyjnych wskazać należało, że apelacja zarzucała rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji uchybienie procesowe w postaci błędnego ustalenia faktycznego o dokonywaniu przez oskarżonych zakupów oleju napędowego na lokalnych stacjach paliw na terenie Bośni i Hercegowiny, poza terminami dostaw tego paliwa wynikającymi z porozumienia polsko – portugalskiego i dostarczaniu tego produktu do magazynu kontyngentu wojsk polskich, przy użyciu innych pojazdów niż specjalistyczne - przystosowane do transportu oleju napędowego. Ustalenie to zdaniem autora apelacji dokonane zostało jedynie na podstawie części materiału dowodowego, bez uwzględnienia całości zebranych dowodów i powiązania ich z pozostałymi osobowymi i rzeczowymi źródłami dowodowymi, w szczególności zeznaniami świadków: [...] oraz zabezpieczonymi rozkazami wyjazdów pojazdów cystern.

Analiza uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego prowadzi do stwierdzenia, że Sąd ten zamiast rzeczowego odniesienia się do tak sformułowanego zarzutu apelacji, skupił się w znacznej części uzasadnienia

wyroku, zresztą zupełnie niepotrzebnie, na matematycznych wyliczeniach dotyczących możliwości załadowania beczek z olejem napędowym na inne, poza cysternami, samochody służbowe i przewiezienia tego paliwa do magazynów, nie mając do czynienia tych wyliczeń, co słusznie wskazano w kasacji, wszystkich niezbędnych przesłanek oraz na sposobie transportowania beczek już na terenie bazy, o którym zresztą oskarżony G. R. nie wyjaśniał, gdy tymczasem prokurator w swojej apelacji nie podnosił w ogóle kwestii technicznych związanych z ładownością samochodów służbowych, a jedynie starał się wykazać sprzeczności relacji oskarżonych o takich działaniach z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wnioskami, które można wywieść z relacji świadków wyszczególnionych w uzasadnieniu apelacji. Skarżący w apelacji wskazał, odwołując się do źródeł dowodowych, że w sytuacji gdy istniała możliwość zamawiania różnej ilości oleju napędowego od kontyngentu wojsk portugalskich, a więc niekoniecznie całej cysterny, za cenę znacznie niższą niż na stacjach lokalnych, dostawy były rytmiczne, w bazie polskiego kontyngentu stały puste samochody specjalistyczne do przewozu oleju napędowego, za wręcz naiwne należało uznać wyjaśnienia oskarżonych o dokonywaniu zakupów oleju napędowego na lokalnych stacjach paliw na terenie Bośni i Hercegowiny i przewożeniu tego paliwa do magazynu innymi samochodami niż cysterny. Dokonując takiej oceny relacji oskarżonych nie można było - zdaniem wnoszącego apelację - pominąć również koniecznego do poniesienia wysiłku przy tankowaniu beczek i ich transportowaniu do magazynów oraz tego, że żaden ze świadków nie relacjonował aby uczestniczył w takich działaniach bądź widział taki sposób transportowania oleju napędowego do magazynu. Do tej argumentacji Sąd odwoławczy wprost się nie odniósł. Nie stanowiła również odpowiedzi na zarzuty apelacji próba obarczenia prokuratora winą za niezabezpieczenie dokumentacji dotyczącej wyjazdów i powrotów do bazy innych samochodów służbowych poza cysternami. W tym kontekście należało podnieść, że trudno jest uznać aby niemożliwość skorzystania z tego dowodu była zawiniona przez prokuratora, jeżeli zważy się fazę postępowania karnego, w której pojawiła się relacja oskarżonego G. R. o innym, niż przy użyciu taboru specjalistycznego, sposobie dostarczania oleju napędowego do magazynu, podstawy i okoliczności złożenia wniosku

dowodowego o dostarczenie tej dokumentacji oraz istnienie realnej możliwości uzyskania tego dowodu. Zamiast czynienia uwag co do sprawności postępowania przygotowawczego Sąd odwoławczy powinien te okoliczności rozważyć w ramach analizy wiarygodności relacji oskarżonego G. R. Na taką właśnie błądność rozumowania Sądu odwoławczego trafnie wskazał autor kasacji. Trudno również uznać za przekonujące wywody Sądu odwoławczego, w których brak w akcie oskarżenia zarzutu przywłaszczenia określonych pieniędzy, mimo postawienia zarzutu oszustwa, uznaje za argument przemawiający za nielogicznością rozumowania autora apelacji, gdy pojawiające się w tej argumentacji stwierdzenie o ilości paliwa znajdującego się w zbiornikach paliwowych na terenie bazy, może nie być, jak wskazują okoliczności sprawy, stwierdzeniem pewnym. Trudno również uznać aby wywód Sądu odwoławczego, w zakresie kwestionowanego w apelacji poglądu Sądu pierwszej instancji o konieczności zakupów oleju napędowego na stacjach lokalnych, sprowadzający się do stwierdzenia, że konieczność ta została potwierdzona faktem akceptacji rachunków przez odpowiednie służby jednostki, był uznany za pełne odniesienie do tego zarzutu apelacji, w sytuacji gdy służby te tak naprawdę nie weryfikowały ustnych oświadczeń oskarżonego G. R. o potrzebie zakupu, pozostając w zaufaniu do jego oświadczeń i nie znaly rzeczywistego stanu ilości oleju napędowego znajdującego się w magazynie jednostki. O braku właściwej kontroli zakupu paliw zeznawał świadek W. P. W tym kontekście wskazać nadto należało, że podnoszone przez Sąd odwoławczy okoliczności dotyczące konieczności prowadzenia przez wojsko polskie długotrwałych operacji wojskowych w Bośni i Hercegowinie oraz zaopatrywania w olej napędowy wojsk innych kontyngentów jako przemawiające za dokonywaniem nadzwyczajnych zakupów oleju napędowego na lokalnych stacjach paliw, mogą prowadzić do sformułowania wniosków przeciwnych, a więc potrzeby planowania działań logistycznych w zakresie zabezpieczenia niezbędnych ilości oleju napędowego dla wykonania obowiązków ciążących na polskim kontyngencie wojskowym z wykorzystaniem istniejącego polsko – portugalskiego porozumienia o dostawach oleju napędowego. Także wywód Sądu odwoławczego co do zarzutu apelacji o niemożności uznania, że rachunki dotyczące zakupu oleju napędowego potwierdzają rzeczywiste zakupienie oleju napędowego na lokalnych stacjach i

jego dostarczenie do magazynu wojsk polskich, przy uwzględnieniu, iż zeznania świadków obywateli Bośni i Hercegowiny odnoszące się do tej okoliczności są ascetyczne, istnieją wątpliwości co do pewności jednej z przesłanek argumentacji Sądu odwoławczego (ilości paliwa w zbiornikach), argumentacja odwoławcza nie została odniesiona do innych dowodów w sprawie o wymowie niekorzystnej dla oskarżonych i rozważona w płaszczyźnie zasad doświadczenia życiowego, nie może być uznany za pełne odniesienie się do twierdzeń apelującego.

Wskazane uchybienia miały zdaniem Sądu Najwyższego charakter rażący i mogły wywrzeć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu odwoławczego o utrzymaniu w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji. Z tego powodu orzeczenie Sądu odwoławczego należało uchylić i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w trakcie którego powinien dokonać rzetelnej, pozbawionej emocji, analizy zarzutu apelacji i przedstawić właściwą argumentację faktyczno-prawną wniosków wypływających z tej analizy.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.